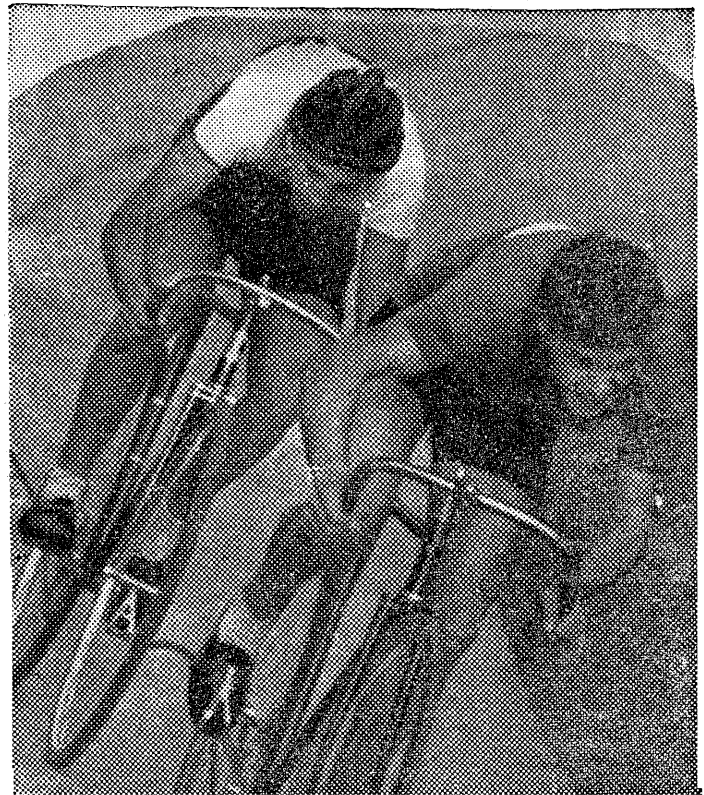


DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł
Łódź,
niedziela
8 czerwca
1947 r.
Rok III
Nr 154
(704)



Dziś na trasie Łódź (Chojny) — Tomaszów Mazowiecki — Piotrków — Łódź odbędzie się wyścig kolarski L. K. S. i „Dziennika Łódzkiego“

Paryż odcięty od Europy

Odezwały się nożyce

Tocząca się debata sejmowa ujawniła wyraźną linię podziału: po jednej stronie stanął Blok Stronnictw Demokratycznych, wyrażający się w przytłaczającej większości narodu, po drugiej — Polskie Stronnictwo Ludowe. Podział ten nie jest przypadkiem, lecz wyrazem dwóch zasadniczo różnych stanowisk, a nawet światopoglądów. Niewątpliwie jest — i tego nie neguje rząd — iż kraj nasz przeżywa trudną sytuację gospodarczą.

Istotną przyczyną trudności — poza zniszczeniem kraju i koniecznością ponoszenia ciężarów odbudowy — jest przesunięcie w podziale dochodu społecznego na korzyść pewnej części warstw pośrednich ze szkoda dla świata pracy: Przesunięcie to spowodowało nagromadzenie się w rękach tych warstw poważnych kapitałów, używanych nie na inwestycje, lecz dla wzmocnionej konsumpcji.

W warunkach niedosytu towarowego stan rzeczy rodzi drożyznę i spekulację. Diagnoza jest jasna, niemniej jest jasny program, przy pomocy którego rząd chce chorobę zwalczyć. Program ten z jednej strony wprowadza potężny system kontroli cen i podatków, powołując do tej kontroli szerokie masy społeczeństwa, z drugiej zaś strony daje legalne ujęcie nagromadzonemu i produkcyjnie nieużytemu kapitałom przez ustawę o ulgach inwestycyjnych oraz amnestię kapitałową. Zespół proponowanych środków nie godzi w całość tak zwanej inicjatywy prywatnej, lecz jedynie w jej nieuczciwą część. Co więcej, daje nawet tej części możliwość powrotu do legalnego życia gospodarczego.

Nie więc dziwnego, iż wszystkie stronnictwa demokratyczne poparły projekty rządowe. Jednomyślnie, mimo całego szeregu różnic w programach i poglądach poszczególnych stronnictw, jest wyrazem ich twórczego, pozytywnego stosunku do nowej rzeczywistości polskiej i szczerzej chęci usunięcia z drogi rozwoju państwa ludowego wszystkich trudności. Stojąc na tym stanowisku, stronnictwa demokratyczne wyrażają wolę większości narodu.

Polskie Stronnictwo Ludowe zajęło wobec proponowanych przez rząd ustaw stanowisko wyraźnie wrogie. Nie jest istotnym, że sprzeciw swój stronnictwo to zgłosiło formalnie wobec jednej tylko ustawy. Po przemówieniu posła Zaleskiego nikt nie mógł mieć żadnych wątpliwości, że stosunek PSL do programu rządowego jest wrogi, zaś zapowiedź głosowania za niektórymi ustawami jest tylko manewrem taktycznym, mającym ukryć prawdziwe oblicze PSL przed społeczeństwem polskim.

Istotną przyczyną różnic między PSL a obozem rządowym jest fakt, że PSL już dawno przestało być w najmniejszej bodaj mierze reprezentantem chłopstwa polskiego, a stało się przedstawicielem spekulacyjnych pasyżystycznych warstw miasta i wsi. Wniesione przez rząd projekty ustaw tak dotkliwie uderzają w te warstwy, iż PSL musiało zdemaskować się jako ich obrońca. Stąd płyną katastrofalne nastroje w przemówieniu posła Zaleskiego i otwarta obrona bogaczy wiejskich, chowających zboże, by wygłodzić miasto. Z tego też powodu poseł Zaleski chce pozbawić ustawę o kontrolach cen jej ostrza przez wyłączenie z walki ze spekulacją Komisji Specjalnej.

Program rządowy stwarza realną możliwość zwalczania spekulacji, poprawy poziomu życia świata pracy oraz stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce. Ustosunkowanie się do tego programu uwidoczniła linia podziału sił w społeczeństwie polskim: po jednej stronie szerokie masy, dla których ukroczenie spekulacji jest najbardziej żywotnym zagadnieniem, po drugiej zaś stronie spekulanci wsi i miasta i ich neeselowscy obrońcy. Pomiędzy tymi dwoma obozami rozegra się walka. Będzie ona niełatwa, lecz wynik jej nie może budzić wątpliwości.

Strajk generalny kolejarzy obejmie wszystkie gałęzie transportów

PARYŻ, 7. 6. (PAP). — Od piątku wieczorem stolica Francji jest odcięta od komunikacji kolejowej z resztą Europy, z chwilą gdy strajk pracowników kolejowych objął wszystkie dworce paryskie i ruch pociągów pasażerskich, dalekobieżnych i podmiejskich z Paryża i do Paryża został wstrzymany. O strajkach, przerwach i opóźnieniach komunikacji kolejowej donoszą również z prowincji, chociaż strajk nie ma jeszcze charakteru powszechnego poza granicami Paryża. Ruch strajkowy objął w szczególności północną przemysłową dzielnicę Francji w okolicach Lille, gdzie kursują jedynie pociągi podmiejskie. Funkcjonuje natomiast jeszcze ruch towarowy z portów nad Kanałem La Manche do Lille. W piątek wieczorem, premier Ramadier apelował do kolejarzy z trybuny Zgromadzenia Narodowego oświadczając, że rząd gotów jest pójść na pewne ustępstwa, jakkolwiek ze względów finansowych nie może zapobiec wszystkim żądanym pracownikom. Komitet wykonawczy związku zawodowego kolejarzy odpowiedział odmownie na apel premiera w sprawie wznowienia pracy i przyjęcia rozwiązania kompromisowego. Premier odmówił prowadzenia rokowań do chwili, dopóki związek nie wezwie swych członków do podjęcia pracy.

PARYŻ, 7. 6. (API). — Rada związków zawodowych pracowników południowo-wschodniej linii kolejowej wydała dziś po południu rozkaz wszczęcia strajku generalnego. Od północy dnia dzisiejszego żaden pociąg na tej linii nie będzie kursował. Wyznaczone zostały pikietki strajkowe. Rada związkowa urzędować będzie bez żadnych przerw.

PARYŻ, 7. 6. (API). — Personel administracyjny kolei franc. przyłączył się do strajku. Personel administracyjny narodowego tow. kolei żelaznych przyłączył się do wszczętego przez kolejarzy ruchu strajkowego: Urzędnicy porzucili pracę dziś po południu w Paryżu krążąc pogłoski, że strajk obejmie wieczorem wszystkie gałęzie transportów w okolicy Paryża m. in. metro.

Nieudana prowokacja Schumachera na konferencji Monachijskiej

BERLIN, 7. 6. (API). — Wokół konferencji monachijskiej korespondent API donosi z Berlina: Cała prasa niemiecka omawia brak udziału premierów strefy sowieckiej w obradach konferencji monachijskiej.

Organ partii jednoci socjalistycznej, „Neues Deutschland“ nazywa wydarzenie to „hańbą monachijską“ i cytuje oświadczenie premiera Turyni prof. Paula: „Przybyliśmy do Monachium pełni jak najlepszych nadziei, wracamy obecnie z jeszcze większym rozczarowaniem. Kwintesencją konferencji jest fakt, że 20 milionom Niemców zabroniono wypowiedzi na temat ukształtowania przyszłych Niemiec“.

Dziennik CDU partii (unia chrześcijańsko-demokratyczna) publikuje oświadczenie Ernesta Lemmera wiceprzewodniczącego partii: „W Monachium nastąpiło to właśnie czego wszelkimi siłami powinno się było uniknąć“.

Duże zainteresowanie wywołało oświadczenie socjaldemokratycznego premiera prowincji Szlezwig-Holsztyn, Ludemana, który stwierdził wobec dziennikarzy, iż ze strony socjaldemokratycznych uczestników konferencji w Monachium planowano demonstrację polityczną przeciwko SED (socjalistyczna partia jednoci) mająca na celu wykluczenie z obrad delegatów ze strefy wschodniej. Opuszczenie konferencji przez tych ostatnich udaremniło prowokację zamierzoną i wyreżyserowaną przez Schumachera.

Prasa socjaldemokratyczna zrzuca oczywiście winę incydentu w Monachium na premierów ze strefy wschodniej.

Stanowisko swe socjaldemokratycznie tłumaczy pragnieniem „unikania sporów“ w czasie obrad.

Ze strony partii liberalnej wyraża się nadzieję w możliwy współdziałanie przedstawicieli strefy wschodniej w następnym spotkaniu w Berlinie.

Gen. Żeligowski wraca do kraju

LONDYN, 7. 6. (PAP). — Jak się dowiaduje korespondent PAP, gen. Żeligowski ma powrócić do Polski. Sędziwy generał, który ostatnio chorował, czuje się już znacznie lepiej.

Udekorowany polskim krzyżem zasługi

NOWY JORK, 7. 6. (PAP). — Dnia 5 czerwca br. odbyła się w Columbus (Ohio) uroczystość wręczenia złotego Krzyża Zasługi majorowi armii amerykańskiej W. Pickensowi za pomoc okazaną Polsce przy ekstradycji niemieckich przestępców wojennych. Dekoracji dokonał zastępca attache wojskowego w Waszyngtonie pułkownik Boikowiak. Po uroczystości staraniem „Airforce Association“ odbyło się przyjęcie na cześć przedstawicieli polskich sił zbrojnych.

Ferenc Nagi o swej dezercji

BERN, 7. 6. (PAP). — Premier węgierski Ferenc Nagi złożył oświadczenie, w którym zaprzeczył twierdzeniom, jakoby brał udział w spisku przeciwko republice węgierskiej. Gdy dowiedział się o wysuwanych przeciwko niemu oskarżeniach, zamierzał wrócić do Budapesztu, lecz przyjaciele odradzili mu. Ferenc Nagi postanowił tedy zostać w Szwajcarii. Dymisję swą uzależnił od tego, czy władze węgierskie wypuszczą jego 5-letniego synka i przekażą mu jego kosztowności. Gdy warunki te zostały spełnione, b. premier węgierski złożył swą rezygnację.

Popieranie ONZ-dążeniem do pokoju

Militarne przemówienie Trumana

NOWY JORK, 7. 6. (PAP). — Prezydent Truman wygłosił w Kansas City przemówienie, w którym podkreślił konieczność utrzymania silnej armii amerykańskiej. Wszystkie rodzaje broni — oświadczył prezydent — powinny być zjednoczone pod jednym dowództwem i systematycznie wzmocniane rezer-

wami. Cytując słowa Jerzego Waszyngtona o konieczności zapewnienia bezpieczeństwa domu rodzinnego, mówca podkreślił, że zadaniem Stanów Zjednoczonych w dobie obecnej jest „stać na straży bezpieczeństwa świata“. Prezydent wyraził następnie przekonanie, że utrzymanie silnej armii amerykańskiej oznacza oddalenie niebez-

pieczeństwa wojny. Prezydent Truman zaznaczył, że popieranie ONZ oznacza dążenie do pokoju, sprawiedliwości i międzynarodowej współpracy. Należy jednak zaznaczyć — oświadczył prezydent — że narody świata muszą żyć wolnie od strachu przed agresją. Kończąc swe przemówienie, Truman wyraził opinię, że Stany Zjednoczone przysłużą się sprawie pokoju, jeśli wzmocnią swą potęgę wojenną.

Spór o następcę po Raczkiewiczu

August Zaleski czy Tomasz Arciszewski?

LONDYN, 7. 6. (PAP). — Zgon Raczkiewicza spowodował w łonie emigracji londyńskiej tarcia w związku z wyznaczeniem jego zastępcy. Jak się okazuje, Raczkiewicz zamianował na swego następcę Augusta Zaleskiego, popieranego przez koła sanacyjne. Grupa Arciszewskiego kwestionuje ważność tej nominacji, uważając, że zmarły prezydent nie

miał prawa bez porozumienia z premierem, samowolnie mianować swego następcę. Zwolennicy Arciszewskiego twierdzą, że jedynym prawnym następcą Raczkiewicza jest Tomasz Arciszewski. Spór pogłębia się coraz bardziej. Obie strony zapowiadają, że nie uznają kandydatów przeciwnika.

PREZYDENT WŁOCH zamierza ustąpić

RZYM, 7. 6. (API). — W kołach rządowych krąży uparta pogłoska o mającym nastąpić ustąpieniu prezydenta Włoch, De Nicola. Zamierza on złożyć swój urząd 24 czerwca tj. w dniu, w którym rozwiąże się zgromadzenie ustawodawcze. W/g infor-

macyj korespondentów zagranicznych, rezygnacja De Nicola jest już właściwie sprawą przesądzoną. Jego miejsce zająć ma, jak przypuszczają powszechnie, b. premier Ivanhoe Bonomi. De Nicola pragnie powrócić do praktyki adwokackiej w Neapolu.

Fala protestów w USA przeciw ustawom antyrobotniczym

NOWY JORK, 7. 6. (PAP). — Projekty ustaw antyrobotniczych wywołują w kraju fale protestów czego wyrazem jest obrzydliwa ilość listów, wzywających prezydenta Trumana do tego by skorzystał z prawa weta. Od 15 maja wpłynęło do Białego Domu 64 tysiące listów i 200 tysięcy kart pocztowych, zawierających te żądania. Wywołują również protest projekty ustaw o zmniejszeniu podatków. M. in. list do Trumana skierował dyrektor CIO Nathan Cowan, podkreślając, że na projektowanym zmniejszeniu podatków 26 milionów podatników zarabiających poniżej 2 tysięcy dolarów rocznie, a reprezentujących przeszło połowę ogółu płatników podatków zaozczędzi zaledwie 31 dolarów rocznie na osobę,

podczas gdy około 2 milionów podatników, zarabiających powyżej 5 tysięcy dolarów rocznie, zaozczędzi przeciętnie 742 dolary rocznie na osobę.

Niemcy wracają

BERLIN, 7. 6. (PAP). — 834 obywateli niemieckich, internowanych w południowej Afryce po wybuchu wojny przybyło w piątek do Hamburga na pokładzie statku brytyjskiego „Winchester Castle“. Zostaną oni umieszczeni w obozie dla internowanych w Neuengamme w pobliżu Hamburga, gdzie zostaną przesłuchani i zaklasyfikowani,

Przed dzisiejszym wyścigiem Ostatnia inspekcja trasy

Wczoraj wieczorem komisja sportowa wyścigu kolarskiego EKS i „Dziennika Łódzkiego“ na czele z prezesem Stefanem Matusiakiem objechała raz jeszcze całą trasę wyścigu przez Piotrków — Tomaszów Maz. i z powrotem do Łodzi.

Stan szosy jest idealny. Na trasie ruch kołowy minimalny. Uprzeżone zostały raz jeszcze wszystkie posterunki Milicji Obywatelskiej o mającym się odbyć w dniu dzisiejszym wyścigu.

Zawodnicy w Tomaszowie mieć będą półmetek przy ul. Kościuszki i Al. Warszawskiej. Wiraż jest o tyle wygodny, że ulica jest dwukierunkowa, przypominająca prawdziwą autostradę. Po minięciu więc cmentarza Bohaterów kolarze będą musieli zakrecać w drogę powrotną.

KOLARZE Z WARSZAWY PRZYJECHALI WCZORAJ WIECZOREM

Wczoraj wieczorem przyjechali z Warszawy niemal wszyscy rybitni kolarze Warszawy, którzy wezmą udział w dzisiejszym biegu EKS i „Dziennika Łódzkiego“. Razem z kolarzami Warszawy przyjechał do Łodzi prezes Polskiego Związku Kolarskiego inż. Gołbiewski.

Dzisiejszy wyścig ze względu na udział wszystkich czołowych zawodników z całej Polski zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Amerykański plan pomocy dla Europy

obejmuje również Polskę i Czechosłowację Specjalny fundusz kredytowy w dolarach

LONDYN, 7. 6. (API). — Projekt pomocy gospodarczej dla Europy, który nakreślił min. Marshall w swej czwartkowej mowie, przyjęty został w kołach londyńskich z dużym zadowoleniem. Zgodnie z nieoficjalnymi rozmowami, prowadzonymi w Waszyngtonie między przedstawicielami brytyjskimi i amerykańskimi przypuszcza się, że projekt amerykański jest równoznaczny ze zwołaniem europejskiej konferencji gospodarczej. Ustaliliby ona potrzeby całej Europy w dziedzinie urządzeń fabrycznych i rolnictwa. Następnie prez. Truman zwróciłby się do kongresu o zatwierdzenie ustalonego planu i utworzenie na jego podstawie specjalnego funduszu kredytowego w dolarach na pokrycie wydatków.

Na liście krajów, które skorzystają z tych kredytów, znajdują się według przypuszczeń korespondentów prasowych, wszystkie kraje Europy zachodniej, nie wyłączając b. państw nieprzyjacielskich. Nie ma tylko pewności, czy na liście tej znajdzie się Hiszpania. Korespondent „Times'a” donosi, że poza krajami Europy zachodniej, plan pomocy amerykańskiej obejmie najpewniej również Polskę i Czechosłowację.

LONDYN, 7. 6. (API). — Prasa brytyjska poświęca dziś wiele miejsca omówieniu nakreślonej przez min. Marshalla nowej polityki amerykańskiej w sprawie finansowania odbudowy Europy.

„Times” chwali Marshalla za podjęcie tak poważnej inicjatywy. Wyraża jednak nadzieję, że Stany Zjedn. nie uzależnią swej pomocy do uzyskania potrzebnego porozumienia między rządami europejskimi. Na fakt te zwraca również

uwagę „Manchester Guardian”. Pismo to podkreśla, że gdyby amerykańskie chcieli uczynić ze swych kredytów „subsydium dla antysowieckiej akcji”, to niektóre państwa zachodnie i środkowo-europejskie nie mogłyby wziąć udziału w skąd inąd bardzo pięknej, inicjatywie Stanów Zjedn. Również

organ partii pracy — „Daily Herald” podkreśla, że plan amerykański musi unikać wnoszenia barrier, któreby przeszkodziły ścisłej współpracy między wschodnią i zachodnią Europą. Komunistyczny „Daily Worker” wyraża obawę, że plan przedstawiony przez min. Marshalla może się okazać jeszcze jedną próbą utworzenia bloku państw zachodnich.

Doniosła rola umowy sojuszniczej między Czechosłowacją i Polską (Przemówienie premiera Gottvalda)

PRAGA, 7. 6. (PAP). — W czasie obrad Komitetu Wykonawczego czeskiej partii komunistycznej, jakie obecnie odbywają się w Pradze, premier rządu czechosłowackiego Klement Gottwald wygłosił przemówienie, w którym podał dokładną analizę problemu międzynarodowego i wewnętrzne. Nawigując na wstępie swego przemówienia do konferencji moskiewskiej, jako najważniejszego wydarzenia ostatnich czasów, premier Gottwald wskazał przede wszystkim na rozbieżność pomiędzy Zw. Radzieckim, a jego głównymi partnerami z czasów II wojny światowej. Przyczynę tych rozbieżności premier Gottwald widzi głównie w tym, że niektóre czynniki zachodnie wykazują brak zainteresowania dla konieczności całkowitego wykorzenienia niemieckiego i japońskiego imperializmu. Związek Radziecki dąży natomiast do tego, aby przez istotne zniszczenie tych

imperializmów został zagwarantowany pokój na długie lata. Stanowisko to odpowiada interesom Czechosłowacji.

Mówiąc w dalszym ciągu o sytuacji międzynarodowej premier Gottwald podkreślił, że jednym z najważniejszych aktów politycznych była dla Czechosłowacji umowa sojusznicza z Polską. Umowa ta posiada doniosłe znaczenie zarówno dla Czechosłowacji jak i dla Polski. Jeszcze nigdy w historii nasza pozycja strategiczno-polityczna nie była tak silna jak obecnie. Za ery monachijskiej byliśmy zewsząd otoczeni przez nieprzyjaciół. Dzisiaj granice Polski są na Odrze i Nysie. Gdy posiadamy umowę z Polską i graniczymy ze Związkiem Radzieckim, znajdujemy się w tak dobrym położeniu, w jakim naród nasz nigdy dotychczas się nie znajdował. Zawsze tkwiłszy w niemieckich kleszczach, które obecnie zostały rozer-

„Oko Hitlera” skazano na śmierć

Paryż, 7. 6. (PAP.). — Skazany ostatecznie na karę śmierci kolaborant Jacques Benoist Mechin, który uzyskał przydomek „Oko Hitlera” oskarżony był m. in. o dostarczenie broni francuskiej z Syrii powstańcom w Iraku przeciwko Wielkiej Brytanii i o wydanie rozkazu, by lotniska francuskie na Bliskim Wschodzie postawiono do dyspozycji Niemców. Mechin proponował też w swoim czasie, by przyjąć z pomocą Rommłowi, oddając Niemcom port w Dakarze. Prokurator oskarżył również Benoist Mechin o dostarczenie von Pappenowi informacji o trzymanyh z brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Ladies... to nie ładnie

LONDYN, 7. 6. (PAP.). — Na wiecu urządzonym staraniem „Ligi Pań Domu” w Albertlha w Londynie wywiązały się burzliwe zajścia między zwolenniczkami różnych poglądów politycznych. Doszło do gwałtownych okrzyków, wywisk i rękoczynów. Policja musiała interweniować.

Łączność wywiadu andersowskiego z organizacją WRN

WARSZAWA, 7. 6. (PAP.). W czasie likwidacji szpiegowskiej organizacji dywersyjno-terrorystycznej z emisariuszami 2-go korpusu Andersa na czele, ustalona została ścisła łączność wywiadu andersowskiego z podziemną organizacją WRN, działającą obecnie w kraju. Organizacja ta dostarczała m.in. wywiadowi zagranicznemu materiałów szpiegowskich i współdziałała w organizowaniu aktów terrorystycznych. Dochodzenia ujawniły, że działalność tej organizacji, skierowana była na wywołanie dywersyjnych strajków, nasyłanie agentów do masowych organizacji robotniczych, powodo-

wanie niezdrowych fermentów, uprawianie antyrządzejkiej szepciarnej propagandy, wywoływanie nastrojów wojennych itp.

Działalność WRN, wymierzona przeciw ustrojowi demokratycznemu i stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce, była ściśle skoordynowana z innymi podziemnymi organizacjami faszystowskimi. W t.zw. „Komitecie Porozumiewawczym Podziemnych Stronnictw Politycznych”, na czele którego stał znany sanator Lipiński, znajdował się przedstawiciel WRN, Obarski, aresztowany przez władze UBP.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna w Zurychu Procedura przyjęcia nowych partii

ZURYCH, 7. 6. (PAP.). W dniu 6 bm. rozpoczęły się w Zurychu obrady Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej, na którą przybyło przeszło 100 delegatów z dwudziestokilku krajów europejskich i zamorskich.

Polska Partia Socjalistyczna reprezentowana jest przez 4-osobową delegację, do której wchodzi przewodniczący Hochfeld, jego zastępca Dobrowolski, poseł Reczek w charakterze obserwatora i Zborowska. Konferencja, mająca charakter poufny - sprawozdawczy potrwa zaledwie trzy dni.

Na krótkim wieczornym posiedzeniu pierwszego dnia omawiano sprawy proceduralne, związane z porządkiem obrad. Delegacja polska występuje za zasadą jedyności na obecnej konferencji, gdyż decyzje, powzięte w drodze głosowania zagrażałyby suwerenności poszczególnych partii. Na dzisiejszym zebraniu delegacja socjalistów palestyńskich pod przewodnictwem Berla Ocker'a, która domagała się poruszenia na konferencji sprawy palestyńskiej, natrafiła na bardzo silny opór ze strony labourzystów angielskich.

ZURYCH, 7. 6. (PAP.). W drugim dniu obrad rozpatrywana była procedura przyjęcia nowych partii socjalistycznych

Stosunkiem 17:4 głosów (Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry) przyjęty został projekt „komisji konsultacyjnej”, przewidujący kwalifikowaną większość we wszystkich innych sprawach.

W związku z wpływaniem do Kongresu listu dwóch „bundowców” z Francji i Stanów Zjednoczonych, domagających się dopuszczenia ich do kongresu w imieniu delegatów Bundu, przybył wczoraj do Zurychu przewodniczący Bundu polskiego poseł Szuldenfrei. Zgodnie z uchwałą Bundu, na konferencji brukselskiej w bieżącym roku, poseł Szuldenfrei zabrał

głos w imieniu wszystkich bundowców, osiagając w rezultacie dopuszczenie organizacji jako całości do konferencji w charakterze obserwatora, pomimo sprzeciwu niektórych delegacji.

Omawiana była powtórnie sprawa reprezentacji Włoch. Nenni za groził opuszczeniem konferencji na wypadek dopuszczenia członków odłamu Saragata w charakterze obserwatorów.

Strajk studentów w Nankinie

PARYŻ, 7. 6. (PAP.). — Agencja France Presse donosi z Nankinu, że tamtejsi studenci proklamowali nowy strajk na przeciąg trzech dni. — W Kaifeng (stołeca Honanu) dokończono 45 dalszych aresztowań.

Kardynał Griffin o okrucieństwach niemieckich

LUBLIN, 7. 6. (PAP.). Ks. kardynał Griffin, bawiący w Lublinie w towarzystwie ks. kardynała Hlonda, po zwiedzeniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zwiedził teren obozu koncentracyjnego i muzeum na Majdanku. Na zapytanie przedstawiciela prasy o wra-

żeniach, po zwiedzeniu obozu, ks. kardynał Griffin oświadczył: „Obecnie zdaję sobie w pełni sprawę z olbrzymich cierpień, jakie poniósł naród polski w czasie okupacji niemieckiej. Olbrzymich zniszczeń, dokonanych przez Niemców w Polsce, nie mogli dokonać ludzie, lecz bestie i zwierzęta”.

Zniknięcie spowiednika Mussoliniego z Argentyny

NOWY JORK, 7. 6. (PAP.). Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, że włoski franciszkanin Euzebiusz Zapatenreuni, spowiednik Mussoliniego, po otrzymaniu rozkazu opuszczenia Argentyny w ciągu 24 godzin, zniknął na 6 go-

dzin przed upływem wyznaczonego terminu. Ojciec Euzebiusz miał ponoć opuścić Buenos Aires samolotem. Władze argentyńskie oświadczyły, że prowadzą śledztwo w tej sprawie.

REZYDENCJA — reakcyjnych elementów hitlerowskich

BERLIN, 7. 6. (PAP.). — Dziennik „Neues Deutschland” podaje, że książę von Schleswig-Holstein-Sonderburg mieszka w zamku, znajdującym się na terenie wielkiego majątku ziemskiego w pobliżu małego miasta Glücksburg w Schleswigu. Rezydencja ta stała się prawdziwym schronieniem dla reakcyjnych junkrów, przybywających ze wszystkich stron. Dziennik podaje, że wśród

mieszkańców tego zamku znajdują się: Kronprinz nieistniejącego Prus i książę von Mactlemburg-Schwerin, który uciekł ze strefy radzieckiej. Tam, gdzie przeważa arystokracja — pisze w dalszym ciągu — „Neues Deutschland” — nie brak hitlerowców. Nikt nie stosuje środków przeciwko nim i czują się tak dobrze, jak za czasów III-ej Rzeszy.

Zakończenie obrad Międzynarodowego Zjazdu Dziennikarzy Wniosek polskiej delegacji

PRAGA, 7. 6. (PAP.). Delegacja związku dziennikarzy RP przedłożyła Radzie Wykonawczej Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy wniosek następującej treści:

Związek Dziennikarzy RP jako członek Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy wyraża życzenie, aby organizacja ta: 1) przy-

czyniła się do ugruntowania pokoju i dobrych stosunków międzynarodowych; 2) dążyła do wytworzenia zadawalających stosunków między prasą poszczególnych państw. Związek Dziennikarzy RP stwierdza, że organizacja może osiągnąć te cele przez: 1) zorganizowanie wymiany dziennikarzy między poszczególnymi państwami, 2) ustalenie zasad, które by obowiązywały wszystkich dziennikarzy zawodowo zorganizowa-

nych oraz organizację dziennikarskie, będące członkami Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

PRAGA, 7. 6. (API). Dziś rano zakończył swe obrady kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Postanowiono, że siedziba organizacji będzie wyznaczana co dwa lata w innej stolicy. W okresie pierwszych dwóch lat będzie miała miejsce w Pradze.

Na przewodniczącego Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy wybrano Archibalda Kennyona (Wielka Brytania). Iiri Hronsk (Czechosłowacja) został sekretarzem - skarbnikiem. Milton Murray (USA) i Eugenemoren (Francja) wybrani zostali ponownie wiceprzewodniczącymi. Judin (Z. S. R. R.) i Nilsen (Dania) mianowani zostali wiceprzewodniczącymi. Uchwalono rezolucję belgijską, dotyczącą obniżenia cen papieru i rezolucję australijską w sprawie wolności politycznej dziennikarzy.

Konferencja wicekróla Indii

LONDYN, 7. 6. (PAP.). — Agencja Reutersa donosi, że wicekról Indii, admirał Mounbatten odbył z przedstawicielami hinduskiej partii kongresowej Ligi Muzułmańskiej oraz Sikhów konferencję w sprawie wprowadzenia w życie planu podziału Indii. Jak wiadomo przedstawiciele Hindusów oraz Sikhów wyrazili zgodę na plan brytyjski.

Fraszka Szkopom pod rozważanie

w związku z ponawiającymi się pełnymi hitlerowskimi buty wystąpieniami Kurta Schumachera
Tak, Hitler to był lotr.
Omotał was — mówicie.
A wy (słyszal to kto?):
jagnięta, słodkie kicie!
Coś jednak z wami znów
niedobrze jest, niestety.
Na czele waszych snów
znów stanął fuhrer-kretyn.
cz-s

Dnia 6 czerwca 1947 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach
s. † P.
ROMAN FRANC
KASJER ZJEDNOCZENIA OGÓLNOPOLSKIEGO
PRZEM. GUZIKARSKIEGO I POKREWNEGO.
Eksportacja zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, dnia 9 czerwca, o godz. 16-ej, o czym zapowiadamy w głębokim smutku pogrzebeni
(4105.p)
SIOSTRY, BRAT I RODZINA

Schumacher - spadkobiercą Hitlera

(API) Schumacher rozpoczął ostatnio nowy atak w sprawie granicy polsko-niemieckiej. Tym razem znacznie śmielszy i bardziej bezczelny niż uprzednio. Otwarcie i cynicznie odwrócił przybicie. Jawnie przyznał się do tego, że SED jest w chwili obecnej głównym spadkobiercą wszystkich skrajnych prądów imperialistycznych i szowinistycznych w Niemczech.

Wystąpienia Schumachera wywołują wrażenie tak dobrze nam znanej „histerii teutońskiej”. Nie bez znaczenia w tym wypadku jest fakt, że coraz częściej są niemieckie głosy rozsądki, wzywające do pogodzenia się z istniejącym stanem rzeczy. Godzą się z tym, że Niemcy mogą żyć i rozwijać się w obecnych granicach. Wypowiedzi takie, jak Dahnlema, jednego z czołowych przywódców SED, wprowadzają Schumachera z równowagi.

„Żadamy od SED — wola historycznie Schumacher — aby szła z nami ręką w rękę w zadaniu przesunięcia niemieckich granic wschodnich tak daleko, jak tylko możliwe, na wschód od Odry i Nysy... Słyszeliśmy głos komunisty, że Niemcy mogą żyć i w okrojonych granicach, wzywając pod uwagę możliwości eksportu. Jest nie ludzkie ze strony SED takie stawianie sprawy w stosunku do 12 milionów istniejących ludzi”.

NIEBEZPIECZNA KIEŁBASA WYBORCZA

Niedź się tak nie kłamię — powiedział kiedyś Bismarck — jak: po połowaniu, w czasie wojny i przed wyborami”.

W naszym polskim współżyciu z Niemcami był okres połowań. Pamiętamy kłamstwa z tego okresu. Pamiętamy także wojenne kłamstwa Goebbelsa. Dziś w Niemczech nastąpił nowy okres, okres wyborów. To czy się zażarty bój o lutnię po Goebbelsie. Okres ten wielce sprzyja kłamstwu. Poniżej przytoczę szerzej takich kłamstw niemieckich, kłamstw przedwyborczych.

Grając na instynktach szerokiej masy b. hitlerowców, która wchłonęła i wchłania SED, Schumacher i jego klika wzmożli ton rewizjonistycznych wystąpień w okresie, który poprzedzał wybory do sejmów krajowych w strefie brytyjskiej:

Gros niemieckiej ziemi po niej leży na wschód od Odry i Nysy. Musimy walczyć o każdy metr kwadratowy niemieckiej ziemi na wschód od Odry i Nysy... „środki rozsądki i ciałym apelowaniem do sumienia świata”. Poczym natychmiast następuje argument, po którym każdy może stwierdzić, co Schumacher uważa za „sumienie świata”.

„Wielkie polacie dzisiejszej Polski zachodniej pozostała niewypelniona pod względem ludnościowym, ekonomicznym i technicznym, Niemcy potrzebują tych obszarów dla wyżywienia swych ludzi, przeciwnie bowiem pozostał niemy wiecznie na utrzymaniu anglo-amerykańskich płatników podatkowych”.

Rozsądne środki — to szantaż. Albowiem każdy w e, jakie mogą być niemieckie „nierozsądne” środki, „Sumienie świata” zaś — to kieszeń podatnika anglo-amerykańskiego, do której Schumacher się modli i której się w opiekę oddaje...

SCHUMACHER, WIR DANKEN DIR!

Cała ta checa prowadzona jest w sposób identyczny, przy takim samym akompaniamentcie, przy użyciu tych samych teatralnych rekwizytów, które znamy z czasów hitlerowskich. Wic na wiecach oświadcza się: „Jetzt wird zu Euch unser grosser dr. Schumacher sprechen” — „teraz przemówi do was nasz wielki Szumacher”... Wic tepe, chóralsie opartyki — jak donosi o tym bezpartyjna „Berliner Zeitung” — „Schumacher wir danken dir!” Prawie tyle, co znane nam skąd inąd „Wodzu, dziękujemy ci!” Być może, jutro usłyszymy znów w podobny sposób zmodyfikowany okrzyk „Schumacher befehl, wir folgen!” — „Wodzu, rozkazuj!”.

Kandydat SED, Alfred Schneider, przesiedlenie ze wschodu kampanie wyborczą prowadził pod hasłem:

„My, wygnańcy ze wschodu, powinniśmy pojąć, że naszym zadaniem i obowiązkiem jest poparcie SED w jej walce, dzięki której ma być również zapewniona nasza (przesiedleńców) przyszłość. Z wielką wdzięcznością stwierdziliśmy, że partia socjal-demokratyczna jako pierwsza wystąpiła przed społeczeństwem w sprawie naszej,

czyniąc z tego swa własną sprawę”.

SED boi się, by jej nie przelicytowano. Podkreśla, że ona pierwsza najkonsekwentniej prowadzi zbrojną hecę rewizjonistyczną.

Cóż dziwnego, że sala trzęsie się od okłasków i skandowanych rytmicznych, najwyraźniej zorganizowanych okrzyków.

A głos rozsądki? Owszem, niekiedy zdarzają się. Nieśmiało, lapidarnie, nie mniej jednak bardzo prze-

konywujące. Jak donosi prasa, w trakcie przemówienia, wygłoszonego przez Schumachera na kongresie SED, doszło do zajścia, wywołanego przez jednego ze słuchaczy, który krzyknął głośno na sali: „Jak Niemcy mogą słuchać takiego idioty?”

Pytanie wzrusza naiwnością. Niemcy, tylko Niemcy mogą słuchać takiego idioty. Nie pierwszy to idiotą, którego słuchali. Wiemy zresztą, jak na tym wyszli!

(Agencja „API”)

Rzetelna kalkulacja kosztów produkcji

podstawą nowych cen chleba w Łodzi Spekulantów czekają surowe kary

Wczoraj w gmachu OKZZ w Łodzi odbyła się konferencja, w obrębie której wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych, partii politycznych, organizacji handlowo-gospodarczych (PCH, PSS, Społem), cechu piekarzy oraz Funduszu Aprowizacyjnego, Komisji Specjalnej i Społecznej Komisji Kontroli Cen.

Po ożywionej dyskusji ustalono, że jakkolwiek ceny mąki (pomimo przednowka) zdradzają tendencję zniżkową, to jednak na skutek zwyczajki kosztów robocizny, transportu, opału i różnych dodatków, koniecznych do wypieku, obowiązujący obecnie cennik wyznacza na chleb wolnorynkowy ceny zbyt niskie. Na skutek tego chleb wolnorynkowy znikł z oficjalnej sprzedaży, polkątni zaś piekarze wypiekają go nielegalnie w anty-sanitarnych warunkach i sprzedają po niezmiernie wygórowanych cenach.

By naprawić ten stan rzeczy postanowiono cenę chleba z mąki 90 proc. wyznaczyć w wysokości 38 zł za kilogram (dotychczas była ustalona na 28 zł za kg). Na chleb jasny wyznaczono maksymalną cenę 55 zł za kilogram.

Ceny powyższe ustalone zostały na podstawie przeprowadzonej kalkulacji produkcji. Obowiązujące one będą do czasu opracowania przez Społeczną Komisję Kontroli Cen nowego cennika.

Na wypiek chleba razowego na wolny rynek Fundusz Aprowizacji przydzielać będzie mąkę z tytułu 90 procentową.

Również wczoraj w lokalu OKZZ w Łodzi odbyła się konferencja dla ustalenia cen mięsa. Przedstawiciele Zw. Zaw. i Kom. Specjalnej, powołując się na sygnalizowaną z prowincji zniżkę cen żywca, domagali się od przedstawicieli cechu rzeźników obniżenia ceny wieprzowiny i wyrobów wędliniarskich o 10 zł na kg. Przedstawiciele cechu przeciwstawili się temu, argumentując, iż zniżka cen żywca jest minimalna, a poza tym zostaje ona całkowicie zrekomensowana przez wzrost

kosztów transportu oraz dodatków do wyrobu wędlin i kosztów przechowywania mięsa w okresie upałów.

Dzieje jedwabnictwa

Monopol tajemnic fabrykacji strzeczony był pilnie przez rodzinę, cech lub państwo. Dzieje jedwabnictwa — to właśnie historia zdrad i kradzieży tajemnicy holowli jedwabników. — Si-Lung, żona cesarza chińskiego Huang Ti, pierwsza zaprowadziła hodowlę jedwabników dla celów przemysłowych. Materiały, utkane z tego cennego surowca, stały się rewelacją ówczesnego świata. Nowa tkanina jedwabna ceniona była na wagę złota. Chiny zdobyły monopol na produkcję jedwabiu. Tajemnica fabrykacji była strzeżona przez wiełe stuleci dając państwu Smoka wielkie dochody. Sąsiednia Japonia zazdrośnie śledziła rozwój nowej i tak zyskowej gałęzi przemysłu chińskiego. Wreszcie drogą przekupstwa udało się agentom japońskim namówić kilka dziewcząt chińskich, zatrudnionych przy fabrykacji jedwabiu, do ucieczki do Japonii. Za cenę tej zdrady niezależnie się Japończycy

Po dłuższej dyskusji odłożono powzięcie decyzji w sprawie obniżki cen do środy, 11 bm., celem zasięgnięcia opinii ogółu rzeźników na specjalnie zwołanym w tym celu walnym zebraniu cechu. (b)

od hegemonii gospodarczej Chin na tym odcinku. Również Indie starały się uwolnić od haraczu państwowego kupcom chińskim za jedwabne tkaniny. Jedną z księżniczek chińskich podjęła się przemysłu jajek jedwabników i nasion morwy. Jedwabne okrycie głowy posłużyło jej za schropek. Z kolei Indie również zostały ograbione z tajemnicy. Chylące się do upadku państwo Wschodnio-Rzymskie zaprowadziło u siebie przemysł jedwabniczy, dzięki młochowi perskiemu, który posługując się laską bambusową, przemycił w niej do Konstantynopola cenne zaczątki hodowli jedwabników.

Historia jedwabiu stanowi jedno pasmo kradzieży i zdrad. A jednak musimy ich rozgrzeszyć z winy, gdyż większa przewinę popelniali ci, którzy całe stulecia hamowali rozwój cywilizacji i dobrobytu dla własnych korzyści.

J. Lewandowski

ŚWIERSZCZAK

TYGODNIK DLA DZIECI

Kłopoty mieszkańców Irlandii Nieuzasadniona emigracja do miast

Irlandia która cierpi na spadek ludności i ogromne wyludnienie kraju w ciągu ostatnich 100 lat ludność spadła z 8 milionów na 4,1/4 miliona, ma też swego „mola” mieszkaniowego. Jest nim opłakany stan mieszkań na wsi.

Podobnie, jak w bogatej Szwajcarii, dzieje się też w ubogiej Irlandii. Ludność wiejska ucieka do miast.

Chociaż w Dublinie i w innych miastach na skutek emigracji ludności do Anglii i Ameryki, nie odczuwa się tak wielkiego zagęszczenia, sprawa mieszkaniowa zaczyna poważnie niepokoić państwo i społeczeństwo.

Gdzie tkwi przyczyna tego niepokoju? Jest nią wieś, z której ludność emigruje, porzucając warsztat rolny i pracę.

Rząd próbował opanować tę ucieczkę ludności wiejskiej do miast, ale bez skutku. Społeczne organizacje zaczęły badać skrupulatnie powody ucieczki.

Okazało się, że w drobnych fermach dorastająca młodzież nie może liczyć na pracę i utrzymanie. To też po ukończeniu szkół, o ile młody nie znajdzie zajęcia na wsi, wędruje do miasta. Ci, co uzyskali pracę na

miejscu, też długo nie siedzą na wsi.

Pod wpływem opowiadań o cudach wielkich miast, o dużych zarobkach i rozrywkach wielkomiejskich, wyrwywają się w ślad za swoimi rówieśnikami.

Podobnie dzieje się z młodymi dziewczętami. I one wołają miasto. Nęci je nie tylko wielki świat, ale wymarzone mieszkanie z wodą i światłem elektrycznym, którego na wsi nie mają. Wołają pracę w fabrykach i wygody miejskie, od pracy w obrębie zamkniętej zagrody, pozabawionej prymitywnych wygód.

Organizacje, badające sposoby zatrzymania młodych na wsi, — doszły do wniosku, że przede wszystkim poprawa opłakanych warunków mieszkaniowych i stanu sanitarnego wsi może zapobiec dalszej emigracji.

Dobrze rozplanowany i wygodnie urządzone dom, praktyczne zabudowania gospodarcze, porządne podwórce i ładny ogród przywiąże młodzież do wsi rodzinnej.

Ciemne, małe izby, podłoga ubita z ziemi lub kamienna, brak wody, ogrzewanie za pomocą torfu, przestarzałe oświetlenie i błoto na podwórzu — wszystko to odstrasza młodzież, która poznała oświadczenie lub

Po prostu

Nie tylko w Tuszyńku jest pięknie

Jak się dowiadujemy, Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wydała w tych dniach zarządzenie, na mocy którego do chorych przebywających w sanatorium w Tuszyńku będą dopuszczane jedynie dwie osoby odwiedzające.

Zarządzenie to obowiązuje już od dziś. Chorzy, ich rodziny i znajomi przyjmą je niewątpliwie bez większego entuzjazmu, nam natomiast wydaje się ono ze wszechmiar słuszne. Dlaczego?

Sanatorium w Tuszyńku przeznaczone jest wyłącznie dla płucnych chorych. Warunki pobytu tam są naprawdę idealne. Piękny, obszerny nowoczesnie urządzone gmach i rozległy park — to wielkie dobrodziejstwo dla chorych. Do tego to parku ścigają w dni przyjęcia, a szczególnie w niedziele, całe rzesze ludzi — są to rodziny i znajomi chorych.

„Odwiedziny” przekształcają się w całodzienne „majówki”. Do każdego chorego przyjeżdża czasem po kilkanaście osób, korzystających z pięknej pogody i uroku parku sanatoryjnego.

W sanatorium przebywają różni chorzy, obok ozdrowieńców i rekonwalescentów leczą się tu chorzy z otwartą gruźlicą, których kontakt ze zdrowymi ludźmi jest bynajmniej niepożądany.

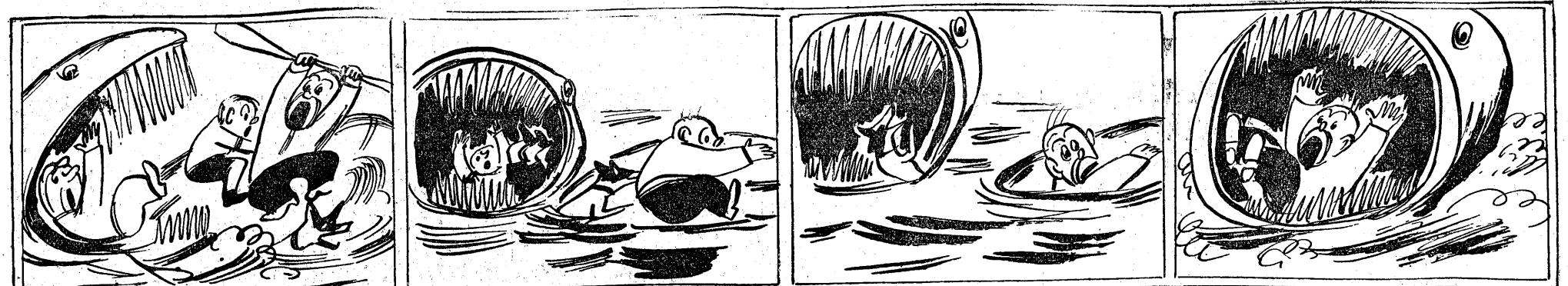
Tymczasem kto żyje i kto ma kogo na leczeniu w Tuszyńku zjeżdża tam w każdą niedzielę. Zdrowi, młodzi ludzie, dzieci...

Czyż trzeba ich uczyć, jak żarzą liwą chorobą jest gruźlica?

Bardzo słusznie zrobiła dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi odbierając prawo wstępu na teren sanatorium wszystkim krewnym i znajomym pensjonariuszy.

Bo czy koniecznie trzeba spędzać niedziele wśród chorych. Inne okolice Łodzi są również piękne i wiele jest miejscowości odpowiednich na urządzenie wycieczek.

LUTECKI



W paszczy wieloryba znikła krzyżująca postać lotnika

Włodek los ten również dzieli w otwartej zwierza gardzieli.

Mały psiak na miejscu trzecim jakby w przepaść czarną leci.

No i w końcu Agapita Potwór w swoją paszczę chwyta!

1493 Umarł w Grodnie po 47 letnim panowaniu król polski — Kazimierz Jagiellończyk.
1873 Urodził się w Warszawie poeta — bajkopisarz Benedykt Hertz.
1876 Umarła w Nohant słynna powieściopisarka francuska — George Sand.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134 15
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. — 8

DYZURY APTEK:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chałzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Narutowicza 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńska (Karolewska 48).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19.00 sztuka Ferdynanda de Rojasa „Celestyna”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miasto w dolinie”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — o godz. 19.15 Al. Fredry „Śluby panieńskie”.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUT. NIA” (Piotrkowska 243) — o g. 19.00 operetka Kalmara „Księżniczka Czardasza”.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — o godzinie 19.30 „Artyści” z piosenkami Gozdawy i Stepnia. — Goscinnie występy A. Dymczy.
DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTFD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Mielicjanta). — W niedzielę, o godzinie 12.00 „Dziwny doktor w/g Luftinga”.
KAWIARNIA - DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. ci Łopatowskich.



ADRIA — „Nasz okręt”.
BAJKA — „Wielki przełom”.
BAŁTYK — „Niewidzialny detektyw”.
GDYNIA — „Ada to nie wypada”.
HEL — „Skandal”.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Młodość Tomasza Edisona”.
POLONIA — „Maria Luiza”.
PRZEDWIOSNIE — „Biały kiel”.
ROBOTNIK — „Wyspa bezimienna”.
ROMA — „Dr. Murek”.
REKORD — „Zakazane piosenki”.
STYLOWY — „Ada to nie wypada”.
ŚWIT — „Powrót”.
TECZA — „Wesoly pensjonat”.
TATRY — „Doktor Murek”.
WOLNOŚĆ — „Historia jednego fraka”.
WŁÓKNIARZ — „Mały dzentelmen”.
WISŁA — „Nauczycielka bawi się”.
ZACHĘTA — „Biały murzyn”.
OSWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) Anglia w drugiej wojnie światowej. „Chude lata”.

POCZĄTKI SEANSÓW:
KINA: „Adria”, „Bajka”, „Przedwiosnie”, „Roma”, „Rekord”, „Stylowy”, „Świt”, „Zachęta” w dni powsz. godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.
KINA: „Bałtyk”, „Gdynia”, „Hel”, „Tatry”, „Robotnik”, „Tecza”, „Polonia”, „Włóknierz”, „Wisła” w dni powsz. 17, 19, 21 w niedziele i święta od godz. 16.00.
KINO „Wolność” w dni powsz. godz. 15.30, 17.45 i 20.15 w niedziele i święta od godz. 13.15.
KINO „Muza” o godz. 18.30 i 20.30 w niedziele i święta od godz. 16.30.

Państwowa Fabryka Obrabiarek im. J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 217 poszukuje

KIEROWNIKA planowania i kalkulacji warsztatowej, TOKARZY, RDZENIARZY, FORMIERYZY o raz 40 ROBOTNIKÓW do odlewni.

Reflektujemy tylko na sily wykwalifikowane.

Informacji udziela Biuro Personalne. (P. 804)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj o godz. 19.15 ostatnie przedstawienie sztuki J. B. Priestleya „MIASTO W DOLINIE”.

W środę dn. 11go czerwca premiera jednej z najzabawniejszych komedii G. B. Shawa „ŻOŁNIERZ I BOHATER” w reżyserii Józefa Wysomińskiego, z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Wandy Łuczyckiej, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaflarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Żukowskiego. Dekoracje Konstantego Mackiewicz.

Z sądów

Zwyrodnialec skazany na 15 lat więzienia
Wydał Niemcom sąsiadów, znajomych i własnego szwagra

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odbyła się sensacyjna rozprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł mieszkaniec Łodzi — Seweryn Nowak. Nowak, chociaż Polak, w czasie okupacji był straszniejszym dla swych rodaków niż niejeden Niemiec. O Polakach i Polsce wyrażał się zwykle w sposób obelżywy. Niemcy natomiast wychwalał i popierał na każdym kroku. Współpracę z Niemcami rozpoczął już od 1939 r., kiedy to włączył się do niemieckiego zadenuncjował sąsiadów, którzy rozbijali sklepy niemieckie. Wiosną 1940 r. Nowak wydał w ręce gestapo Marię Kawczyńską i szwagra swego — Sabele, oskarżając ich o czytanie i kolportaż podziemnych polskich gazet. Oboje oni zostali aresztowani i poddani strasznym torturom. W toku badań przyrywanych torturami — Niemcom udało się wydstać dwa nazwiska członków organizacji. Zostali oni aresztowani. I znów w czasie tortur padły nowe nazwiska. W rezultacie zostało aresztowanych 7 osób, które zostały osadzone w więzieniach i obozach. Dwóch mężczyzn spośród aresztowanych — Zięta i Kręciusz — zmarło w Oświęcimiu.

Sąd skazał Nowaka na 15 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Szałański, oskarżał prok. Ciesielski. (fbk)

Za „rozebranie” — 5 lat więzienia
Rozprawa doraźna przed Sądem Okręgowym

10 kwietnia br. o godz. 21.30 p. Henryk Krajewski oczekiwał na Placu Wolności na tramwaj. W pewnym momencie podeszło do niego trzech mężczyzn, którzy zaproponowali mu wspólne spędzenie wieczoru. Krajewski zaproszenie przyjął. Po wypiciu kilku kieliszków wódki nowi znajomi zaofiarowali się Krajewskiego odprawić do domu. Kiedy towarzystwo znalazło się w okolicy kina „Bajka”, cała trójka rzuciła się na Krajewskiego. Pobili go, obezwładnili, zabrali kapelusz, płaszcz, garnitur i buty. bosoego i omal nagiego zostawiając na ulicy.

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanęli Sławomir Antoni Polak, Stanisław Tomczyński i Stefan Waszczykowski oskarżeni o dokonanie napadu na Henryka Krajewskiego. W czasie przewodu sądowego wina oskarżonych została udowodniona.

Wśród pism

Nowy numer „Kuznicy”
Najbliższy, 24-ty numer „Kuznicy” przynosi następujące pozycje: artykuł polemiczny St. Jedrychowskiego pt. „Walka o wolność nauki”, artykuł J. Chałasińskiego „O społeczny sens reformy uniwersyteckiej”, felieton literacki St. Żółkiewskiego pt. „Kultura atlantycka”, fragmenty ody „Wolność” Al. Puszkina, pierwszą część atykułu St. Żółkiewskiego pt. „Nad książką antynaturalisty”, c. d. artykułu Adama Bromberga pt. „Plany i realizacje”, recenzję Juliusza Żufawskiego ze sztuki Ferdynanda de Rojasa pt. „Celestyna”, recenzję Ewy Korzeniewskiej pt. „Symbolika, utopia czy nieporadność” sztuki Prashleya „Miasto w dolinie”, przegląd prasy Alfreda Krygiera, felieton polityczny pt. „Pankracy i Henryk”.

Chodzę po mieście

Powróżyć paniusiu, powróżyć...

Cyganki dziś, tak jak przed laty zarabiała na życie wróżeniem. Najczęściej można je spotkać na skwerku przy ul. Narutowicza. Podeszła do mnie młoda, uroczą cyganka. „Powróżyć paniusiu, powróżyć! Powiem tobie co cię czeka, kogo lubisz — za 20 zł”. Skusiłam się, dałam 20 zł. Zaczęła wróżyć. Lecz już po pierwszych słowach: „Postaw na tę kartę pieniądze — to powiem kiedy się urodziłaś, kogo lubisz itp.” Zrezygnowałam. Bo i po co? Sama wiem kiedy się urodziłam i kogo lubię. A swoją drogą chytrze pomyślano: Chcesz wiedzieć — połóż pieniądze na kartę! Inaczej „nie wyjdzie”.

Zebrania i odczyty

DZIS
— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 12.00 — dyskusja o tragikomedii Rojasa „Celestyna”.
— Zapowiedziany na dziś odczyt prof. St. Mazura p. t. „Matematyka” nie odbędzie się.
— W lokalu XXIII-go Miejskiego Przed szkola Żeromskiego 105, o godz. 10.00 Prezydent Miasta ob. Stawiński otworzy Wystawę Prac Dziecięcych I-go, VIII-go i XXIII-go Przedszkola Miejskiego.

JUTRO (9.6.47)

— W Domu Związku „Caritas”, Gdańska 111, o godz. 9.00 otwarcie wystawy prac dzieci z przedszkoli łódzkich „Caritas”.



NIEDZIELA 8 CZERWCA 1947 R.

6.37 Sygnał czasu. 8.00 Dziennik. 8.25 (z L.) Koncert życzeń (cz. I-sza). 9.00 Na bożeństwo z Kościoła św. Krzyża w W-wie. 10.00 Aud. regionalna. 10.45 (z L.) „Moniuszko — twórca polskiej pieśni”. 11.15 (z L.) „Fonsio Selerek ma głos”. 11.25 (z L.) Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny z płyt. 13.30 Niemcy po wojnie”. 13.40 Aud. dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzja teatralna. 14.35 Chwila. Biura Studiów. 14.40 Fragment komedii M. Pawlikowskiej — Jasnorskiej. 15.20 Koncert Pol. Kapeli Lud. 16.00 „O Jacku, który nie chciał pracować” — aud. dla dzieci. 16.20 (z L.) „Na widowni tygodnia”. — 17.00 M. świerzyński — „Nocleg w Apeninach” — operetka w jednym akcie. Wyk.: — Orkiestra i Chór P. R. pod dyr. St. Nawrota oraz soliści: M. Karwowska, M. Nanyśłowska, J. Popławska, T. Darski, T. Łuszczyński, J. Sendek. 18.15 „Z piosenki Emila Zegadłowicza”. 18.25 „Świętlica żołnierska — świetlica robotnicza” — aud. woj. skowa. 19.05 „Uśmiech i piosenka”. — 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik. 20.20 Aud. rozrywkowa. 21.10 C. Franck — Sonata. Wyk.: C. Frantz — skrzypce, Wł. Szpilman — fortepian. 21.35 „Nowa muzyka radziecka”. 22.05 Wład. sport. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostat. wiad. 23.25 (z L.) Wład. sport. lok. 23.30 (z L.) Koncert życzeń (cz. II-ga).

Humor

Zrozumiał
Nauczyciel tłumaczy uczniom co znaczy „wewnętrzne piękno”. Przy końcu lekcji pyta:
— Stasiu, czy możesz mi powiedzieć co to jest wewnętrzne piękno?
— Tak, panie psorze. Na przykład gdy ktoś ma ładne zęby.

Z ukosa

Rejestr głupców

Opowieści o błaznie królów
Zygmuntów — Stańczyku krążą nągninie wśród ludzi. Wiele z nich jest prawdziwych, część zaś jest zmyślona. Co do opowiadania poniższego stwierdzić należy, że jest ono raczej autentyczne.

Król Zygmunt August był wielkim bibliofilem. Wielkim sumptem sprowadzał z zagranicy książki, kolekcjonując specjalnie autorów antycznych. Pewnego razu król postanowił sprowadzić znowu większą ilość książek i w tym celu zawezwał do siebie franciszkanina nazwiskiem Lismanin, który był spowiednikiem królowej Bony. Gdy mnich stanął przed królewskim obliczem, król wręczył mu wielką sumę pieniędzy i spis książek, które chciał nabyć.

— Pojedziesz do Włoch — powiedział Zygmunt — i przywieziesz mi książki.

— Tak jest, najjaśniejszy panie — odparł Lismanin, a oczy mu zabłysły na widok złotych talarów.

Stańczyk, obecny przy tej scenie, gdy tylko mnich się oddalił, wybuchnął śmiechem. Króla zrytualował ten nagły przypływ wesołości.

— Słuchaj, Stańczyk — rzekł cierpko — czyś widział w życiu dużo głupców równych sobie?

— O, bardzo dużo. Prowadzę dokładny rejestr głupców i codziennie kogoś wpisuję na listę. Dziś np. wpisałem Zygmunta Augusta.

— Tak? A dlaczego?

— Bo dał Lismaninowi tyle pieniędzy i wysłał go zagranicę.

— A ja ci mówię, że Lismanin wróci. Trzeba mieć trochę zaufania do ludzi.

— Nie wierzę.

— A co zrobisz, jeśli Lismanin jednak wróci?

— Jeżeli wróci? Wówczas skreślę cię, panie, z listy głupców, a wpiszę Lismanina.

Podejrzenia Stańczyka okazały się słuszne, gdyż Lismanin do Polski nie wrócił i zagarnąwszy pieniądze, osiadł na stałe w Szwajcarii.

WŁAD.

Pół miliona par butów miesięcznie
dostarczają polskie fabryki obuwia
Płyną skóry z Argentyny i Kolumbii

Sytuacja na rynku skór stopniowo ulega polepszeniu. W dużym stopniu przyczyniają się do tego zakupy skór zagranicą. Z Ameryki Półn. nadchodzi stale nowe partie skór suchych i surowych.

pieniędzy otrzymywać będzie talon na artykuły przemysłowe. M. in. przewidziane są talony na zakup pół kilograma skóry podszewkowej w cenie 1825 zł. za kg.

Statki s/s „Boryslaw”, s/s „Bałtyk” i m/s „Batory” przywoziły ostatnio po 65 ton skór suchych kolumbijskich. Na s/s „Białystok” nadeszło 50 ton skóry podszewkowej i 738 ton skór bydlęcych i końskich, głównie argentyńskich.

Orientacyjne dane, sporządzone przez Centr. Zarząd Przem. Skórzanego za kwiecień br. pozwalają stwierdzić, że w tym miesiącu:

- 1) 856 t. skór nadeszło z zagranicy,
- 2) 1328 t. skór dostarczyły garbarnie krajowe,
- 3) 515 tys. par obuwia (w tym 222 tys. par obuwia skórzanego) wykonali fabryki obuwia,
- 4) 63 tys. futerek dostarczył przemysł futrzarski,
- 5) wykonano 15.184 tony artykułów technicznych ze skóry.

W drodze znajdują się dwa statki „Tobruk”, który wiezie 262 ton skór ciężkich i „Argentyna” z ładunkiem 203 ton skór podszewkowych.

CENY CHLEBA USTALONE

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Cennikowej w Okręgowej Komisji Związkowej Zawodowych, z udziałem przedstawicieli Delegatury Komisji Specjalnej ustalone zostały ceny na chleb.

Chleb 90 proc. kosztować będzie 38 zł, biały — 55 zł.

Ceny te obowiązywać będą wszystkich piekarzy i kupców na terenie Łodzi i województwa. W dalszym ciągu konferencji cennikowej, poruszona została sprawa obniżki ceny na mięso. Związki Zawodowe, domagały się obniżki cen na mięso o 10 zł na 1 kilogramie. Przedstawiciele cechu rzeźników odczyli ostateczne ustalenie ceny do środy, twierdząc, że muszą uprzednio porozumieć się z cechem.

Puder, róż i szminka

dla elegantek... starożytnej Grecji —
Specyfik którego nie dostaniesz w żadnej aptece świata

Z A największych znawców piękna i harmonii ciała uważamy dotąd starożytnych Greków. Zmieniły się co prawda od tych czasów nasze wymagania, czego przykładem może być eksperyment, przeprowadzony jeszcze przed wojną po wyborze „Miss USA”. Zdjęto z tej współczesnej idealnej piękności pewne wymiary (jak wysokość, długość nóg, obwód biustu itp.) i równano je z zachowanym starożytnym posagiem Afrodyty, greckiej bogini piękności. Niektóre liczby różniły się nawet dość znacznie. Nie przeszkodziło to jednak nadal uznawać Grecję za autorytet w sprawach piękna ciała. Zwłaszcza, że po upadku Grecji i jej sukcesora — Rzymu, nastąpił długi okres Średniowiecza, który całkowicie zerwał z kultem ciała, a piękności. Odrodzenia odbiegały już od naszych wymagań za dużo.



Grecy uprawiali kult piękności, więc i kobiety musiały być piękne jak boginie. Czym się ta piękność przede wszystkim charakteryzowała? Sylwetka wysmukła, gęste połyskujące włosy, skroń wąska i miłe spojrzenie, blizujące oczy — oto najważniejsze cechy kandydatki na boginię. Piękne Greczynki postugiwały się całym arsenałem najrozmaitszych kosmetyków, nie mniej wykładowych i drogich jak dziś. Nie tylko pleć piękna, ale i „brzydka” nie gardziła pudrem, a nawet różem i szminką. Co najciekawsze, że dobrą uważano tylko tę szminkę, która była sporządzona m. in. z... śliny ludzkiej.

Na noc panie i panowie zakładali sobie maski z ciasta dla upiększenia cery. Rano starannie zmywano ślady tych masek i pudrowano twarz. Przy kąpielach do wody dosypywano natron lub sól, by wywołać podrażnienie skóry. Panie kąpały się przeważnie w mleku oślic. Przed południem Greczynki przeprowadzały pielęgnację rąk i nóg, zwłaszcza tych ostatnich, gdyż nie nosiły one pończoch, aby pod nimi ukrywać wielkie wady i braki. Mimo osiągnięcia przez świat starożytny pewnej perfekcji w dziedzinie kosmetyki, nie znano wtedy je-

dnak fałszywych zębów, włosów itp. Jest to już zdobyczą czasów nowożytnych.

Nie jest więc rzeczą dziwną, że przy tak wielkich zdobyciach kosmetycznych. Grecy okazali się też mistrzami w dziedzinie miłosnej. Ale także zdobywcą naszych czasów jest twierdzenie, że miłość jest środkiem leczniczym.

Na ten właśnie temat ogłosił niedawno drukiem rozprawę angielski psycholog — January Mortimer.

Wzbudziła ona podobno zainteresowanie nawet w sferach naukowych.

Mortimer udowadnia w swej pracy, że uczucie miłości stanowi nieodzowny środek leczniczy i założenie to popiera argumentami naukowymi. Wielu już lekarzy zwróciło uwagę np. na to, iż uczucie to wpływa doskonale na ogólny stan psychiczny i fizyczny kobiet wątłych, zapadających często na różne choroby. Duma i radość wypływająca ze świadomości, że jest kochaną przez kogoś, wzmacniają siły każdej kobiety — zarówno duchowe, jak i fizyczne...

Niestety, jak dotąd, tego cudownego środka leczniczego — mimo zapisanie go nawet przez lekarza — w żadnej aptece dostać nie można. „Lubczyku natomiast stanowczo nie doradzamy...” (w.).

Opakowanie włoskie, amerykańskie, treść

(Korespondencja własna)

Kokieterynie wyjęta sylwetka kobieca przyciąga setki spojrzeń. To Gilda, symbol amerykańskiej reklamy. Wizerunki jej zdobia wielkie i małe magazyny, pismo — „dla młodzieży” i pastę do zębów. Widać ją wszędzie, nie sposób się od niej uwolnić.

W amerykańskim isticie tempie zawiadnęła Włochami. Inwazja ta była zresztą znacznie szybsza niż — swego czasu — desant aliancki. Podobnie rynek włoski zastępny jest inny niż przybyłymi z Atlantyku. Na 30 filmów granych w tej chwili w Neapolu, 26 jest produkcji amerykańskiej. Pozostałe 4 (z 30) — to filmy włoskie. Trochę może już nieaktualne, bo nakręcone jeszcze za faszystowskich czasów. Lecz nie ma to znaczenia. Można je przy małym nakładzie kosztów nieco zmienić, „nieco...” zdemokratyzować.

TAJEMNICZA „PRODUKCJA”

Można nabyć w sklepach pięknie opakowane produkty np. konserwy. Nalepki wskazują na to, że to rodzime fabrykaty z Mediolanu, czy Florencji. Gdyby podać pod wskazany przez nalepkę adres, znalazłoby się istotnie przedsiębiorstwo... tylko że nie przemysłowe, a handlowe: zresztą o specyficznym charakterze. Trudniła się one pakowaniem towarów amerykańskich w swoje firmowe pudełka.

Któż kupuje te towary we Włoszech, w kraju, gdzie się nabywa mięso na gramy, gdzie panuje głód?

Kwestie te prawdopodobnie mogłyby wyjaśnić niektórzy Włosi, mieszkający na granicy szwajcarskiej. Wchodzi oni, często w konflikt z władzami celnymi Szwajcarii. Ta o-

statnia wcale nie ma ochoty pozwolić wypierać swe towary przez sznurowaną kontrabandę amerykańską.

CIĄSTEK NASZYCH POWSZE-DNICH...

Sprawa chleba we Włoszech wymaga też specjalnej uwagi. Rząd, partie polityczne i prasa wiele pisza o chlebie dla mas. Chleba w Turynie np. nie można dostać. Co parę kroków napotyka się cukierki. Ciastka są dla wszystkich, tylko chleba nie ma. 200 g chleba kosztuje 60 lirów, a przeciętny ojciec rodziny zarabia 300 lirów dziennie.

Amerykani są liberalni. Ameryka nie pozwala na wolny handel we Włoszech. Wolno jeść ciastka i wolno tęsknić za kawałkiem chleba.

Na ulicach obiegają przechodnia wynędzniali starcy, dzieci i wyrostki. Zebra o kawałek chleba. Czyż można zapomnieć o tych chłopcach, czyszczących buty amerykańskim żołnierzom? sprzedających pamiątki cudzoziemcom? odprowadzającym przyjezdnych od dworca do hotelu?

Chłopak liczy 8 lat, może 10. Spojrzeć mu w oczy, a widać się zgrebionego zwiędniętego starca. Pracują sta-

Wojskowa procesja Bożego Ciała

Z kościoła Ganizonowego W. P. w Łodzi w niedzielę, dnia 8-go czerwca 1947 r., o godzinie 13 wyjdzie procesja Bożego Ciała i przejdzie ulicami: Piotrkowska, Zawadzka, Zachodnia, Ogrodowa, Nowomiejska i pl. Wolności, odwiedzając cztery ołtarze w tym celu urządzone.

Udział w procesji wezmą: duchowieństwo, przedstawiciele państwa, wojsko i orkiestra.

Egzaminy dla eksternów

23 czerwca i 15 września b. r. odbędą się w Łodzi egzaminy dla eksternów z zakresu gimnazjum i liceum ogólnokształcącego w lokalu I Państwowego Gimnazjum i Liceum (ul. Śródmiejska 41).

Podania o dopuszczenie do egzaminu przyjmuje Kuratorium Okr. Szkolnego Wydziału II, Jaracza 11 do dnia 18 czerwca 1947.

Polsko-czechosłowacka wymiana muzyczna

Wyniki rozmów dyr. W. Rudzińskiego w Pradze

W czasie niedawnego pobytu w Pradze dyrektora Departamentu Muzyki Min. Kult. i Sztuki, prof. W. Rudzińskiego został omówiony z przedstawicielami czechosłowackimi plan współpracy muzycznej.

Plan przewiduje przybycie do Polski na gościnne występy: orkie-

stry Filharmonii Praskiej, słynnego Nonetu Czeskiego oraz tournée koncertowe Czeskiego Chóru Nauczycielskiego.

Wzajemnie w Pradze miałyby się odbyć: koncert poświęcony twórczości Szymanowskiego w wykonaniu Polskiej Orkiestry Symfonicznej tzw. w skrócie „FOK” pod batutą polskiego dyrygenta z udziałem polskich solistów; 2 koncerty poświęcone muzyce polskiej od Moniuszki po dzień dzisiejszy oraz 3 koncerty chopinowskie w wykonaniu pianistów polskich.

Plan wymiany muzycznej przewiduje poza tym nieustalone z góry sporadyczne występy artystów obu krajów.

Wycieczka „Czytelnika” do Łódzkiej Dmuchałni Szkła

We czwartek, dn. 12 czerwca 1947 roku, o godz. 11-tej odbędzie się wycieczka do Łódzkiej Dmuchałni Szkła przy ul. Tangowej 55. Zbiórka uczestników przy wejściu do wytwórni ul. Tangowa 55 o godz. 10.45.

Koszt udziału w wycieczce 40 zł. dla członków „Czytelnika” 30 zł.

Opera na estradzie w „Czytelniku”

We czwartek, dn. 12 czerwca 1947 roku, o godz. 19.30 poraz drugi usłyszymy w sali koncertowej „Czytelnika” — dwuaktową operę Leoncavallo „Pajace” w wykonaniu: Marii Piątkiewicz - Furmanikowej, Stan. Lestana, Stan. Romańskiego, Aleksandra Majewskiego i Jana Góralskiego. Przy fortepianie prof. Tamara Samyło. Ceny biletów: normalne zł. 150 i 130, dla młodzieży zł. 100, dla członków „Czytelnika” i młodzieży w grupach ponad 10 osób — zł. 80.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób s. p. Władysława Detke ofiaruje na Łódzką Rodzinę Radiową Bolesław Pakowski zł. 3.000.—.

Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem zapłoną ogniska

Wspaniałe manifestacje w Szczecinie i Łodzi
Wianki na stawie w Helenowie. Popularne pociągi na Wybrzeże

„Tydzień Morza” w roku bieżącym odbędzie się w ustalonym trybie terminie tj. od 23—29 czerwca. Protektorat nad całością imprezy objął prezydent Bierut. Prace przygotowawcze na terenie całego kraju już rozpoczęto.

Uroczystości na największą skalę odbędą się w Szczecinie, gdzie m. in. nastąpi defilada przybyłych z całej Polski grup regionalnych w strojach ludowych, połączona z konkursem. Wydawnictwo Ligi Morskiej „Morze” ufundowało trzy nagrody w wysokości 40, 20 i 15 tysięcy złotych dla najlepiej prezentujących się zespołów. Związek Samopomocy Chłopskiej wyznaczył na ten cel nagrodę 30.000 zł, a Min. Kultury i Sztuki nagrodę w kwocie 20.000 zł.

Wieczorem, w sobotę 28 bm. na Wybrzeżu wzdłuż Bałtyku oraz wzdłuż zachodniej granicy zapłoną ogniska oraz zostaną złożone wieniec na zbiorowych grobach żołnierzy.

Z Łodzi do Szczecina odejdą dwa pociągi popularne po 1500 osób. Jeden z nich wyruszy 28 bm. o godz. 5 rano, drugi tegoż dnia o 10. Powrót obu pociągów przewidziany jest na noc 30 bm. Jadący pociągami popularnymi korzystać będą ze zniżki kolejowej w wysokości 50 proc. Biuro okręgu Ligi Morskiej w Łodzi przy Al.

Kościuszki 85 przyjmuje już zgłoszenia pragnących wyjechać tymi pociągami. Pierwszeństwo mają członkowie Ligi Morskiej; pewna ilość miejsc jest jednak zarezerwowana dla członków Zw. Zaw., Związku Samopomocy Chłopskiej i organizacji młodzieżowych. W Szczecinie przewidziane są bezpłatne kwatery oraz obiady, śniadania i kolacje po cenach popularnych.

Poza wycieczką pociągami popularnymi, 2000 łodzian uda się w dniach Tygodnia Morza do Szczecina i innych miast Wybrzeża na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa. Karty te wydaje również sekretariat Ligi Morskiej. Upoważniają one do 50 proc. zniżki kolejowej przy przejeździe na Wybrzeże i w drodze powrotnej.

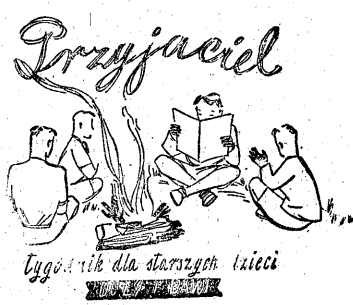
Uroczystości Tygodnia Morza w Łodzi rozpoczną się w dn. 22 bm. akademią w sali CRDK, oraz za-

bawą ludową pod gołym niebem połączoną z puszczeniem wianków w Helenowie. Wieczorem odbędzie się capstrzyk zorganizowany przez członków Ligi Morskiej i młodzież szkolną. W rannych godzinach dnia następnego przewidzane jest uroczyste wciągnięcie bandery na maszt na Placu Wolności, ukażą się odezwy do społeczeństwa, a w szkołach i zakładach fabrycznych będą zorganizowane akademie i obchody lokalne. Akademia główna odbędzie się w dn. 25 bm. Poza tym program uroczystości w Łodzi przewiduje zorganizowanie meczu piłki nożnej LKS — Widzew, oraz szeregu imprez sportowych. Głównymi ulicami miasta przejdzie pochód zorganizowany wspólnie przez członków Ligi Morskiej i miejscowych organizacji politycznych, społecznych i zawodowych.

J. Gozdawa

Ceny hurtowe warzyw

z dnia 6. czerwca 1947 r.
Buraki ćwikłowe kg. 5—7 zł. Cebula twarda 40—45 zł. Kalafiorzy szt. 40—60 zł. Kapusta biała szt. 100 zł. Kalarepa szt. 15—20 zł. Kartofle kg. 7—8 młode 100 zł. Marchew kg. 8—9 zł. Ogórki sałatowe kg. 130—150 zł. Pietruszka kg. 60 zł. Pomidory kg. 800—1000 zł. Rzodkiewka pęczek 3 do 5 zł. Rabarbar kg 30—50 zł. — Szczaw kg 40 zł. Sałata główka 5 do 10 zł. Szpinak kg 10—15 zł.
OWOCY: Czereśnie kg 200 zł. — Truskawki kg 600 do 800 zł. Agrest kg 40—45 zł.



Matagogypppe

i inne wysokie gatunki
K A W Y, pierwszego
przedwojennego importu
POLECA: T. i M. Tarasiewiczów - Sp. Akc.

»PLUTON«

HURT: Warszawa, Piusa 11 b, tel. 861-89.
DETAL we własnych filiach w ŁODZI,
ul. Piotrkowska Nr 91 i 130, oraz w skle-
pach kolonialno-spożywczych. (K.723)

Japończycy liczą lepiej od Amerykanów Ale... na co liczą?

W amerykańskim teatrze wojskowym w Tokio odbył się oryginalny turniej matematyczny. Celem konkursu było jak najszybsze przeprowadzenie działań arytmetycznych przy czym z jednej strony wystąpił młody urzędnik japońskiego ministerstwa komunikacji, Kiyoshi Matsuzaki, a z drugiej 22-letni Thomas Wood, urzędnik biura płatniczego armii amerykańskiej.

Japończyk posługiwał się przy rachunkach pospolitym liczydłem o drewnianych paciorkach, najstarsza maszyna do liczenia, znana od wielu tysięcy lat. Amerykanin miał do dyspozycji najnowszy model zelektryfikowanej maszyny do liczenia, wartości 700 dolarów.

Pierwszy punkt konkursu — dawał kolumny sześciocyfrowych liczb — wykazał przewagę Japończyka, który błaskawicznie przeliczył palcami drewniane paciorki swe-

go prymitywnego liczydła. Matsuzaki wygrał również w odejmowaniu. Przy trzecim punkcie programu — mnożeniu — napięcie widzów, złożonych głównie z amerykańskich żołnierzy i oficerów, wzrosło do zenitu, ponieważ zadanie to, wykonywane na liczydłem, wymaga wielu ruchów ręki. Ale i tu Japończyk przelżył swego współzawodnika, wykonywając zadanie... o całą minutę przedzi! Wygrał on również czwarty punkt turnieju — mnożenie, a także ostatni — zadanie, kombinowane ze wszystkich działań arytmetycznych. Jedną z przyczyn jego przewagi było to — jak stwierdzili eksperci — że dzięki wieloletniemu treningowi wszystkie pomocnicze działania wykonał w pamięci.

Japończycy, jak wynika z tego, liczą bardzo dobrze. Ale raz się już przeliczyli. Na co liczą obecnie?

Tabu do kleju

ROWEROWEGO i SAMOCHODOWEGO
w mniejszych ilościach
wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.
»SAWANA« — WARSZAWA, ul. SYRENY 5. (73 R.)

Kino »WISLA« Daszyńskiego 1. Kino »WISLA« Daszyńskiego 1.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH.

NOWA KOMEDIA MUZYCZNA
PRODUKCJI SZWEDZKIEJ.
NAUCZYCIELKA BAWI SIĘ

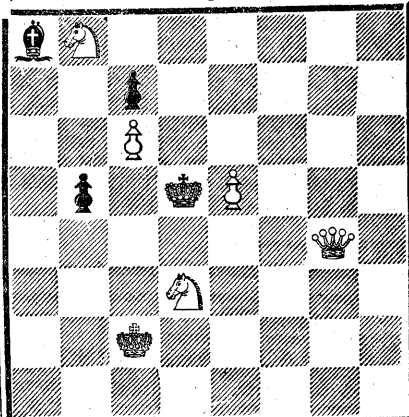
REŻYSER: BÖRJE LARSSON.
MUZYKA: IVLES SYLVAIN KAS GULLMAR

W rolach głównych: KARIN EKELUND ALLAN BOHLIN

PRODUKCJA: „SWENSK.FILMINDUSTRIE“ (44/P)

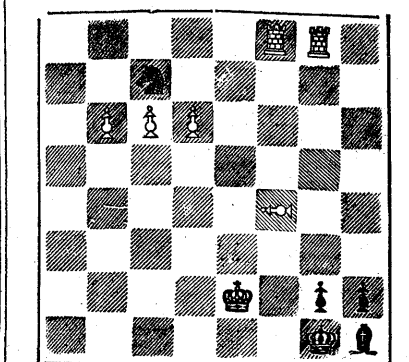
Szachy

ZADANIE Nr 57
Autor: VI. Pachman, Czechosłowacja,
(nadesł. na konkurs pam. Marienstrassa).



Białe: Krc2, Hg4, Sb8, d3, Pc6, e5 (6 fig.).
Czarne: Krd5, Ga8, Pb5, c7 (4 figury).
Mat w 3 posunięciach. 3 pkt.

ZADANIE Nr 58
Autor: D. Przepiórka.
„More White Rooks“ 1911.



Białe: Kre2, Wf8, g8, Pb6, c6, d6, g6 (7 figury).
Czarne: Krg1, Gh1, Sc7, Pg2, t2 (5 figury).
Mat w 4 posunięciach. 4 pkt.

PARTIA Nr 19 grana w turnieju o mistrzostwo Moskwy.
Białe: Panów. Czarne: Lilienthal.

Hiszpańska.
1. e2-e4 e7-e5
2. Sg1-f3 Sb8-c6
3. Gf1-b5 a7-a6
4. Gb5-a4 Sg8-f6
5. Dd1-e2 b7D5

Alechin grywał tu zwykle Gc
6. Ga4-b3 Gf8-e7
7. c2-c3 d7-d6
8. 0-0 0-0
9. d2-d4 e5xd4
10. Sf3xd4 Sc6-a5
11. Gb3-c2 c7-c5
12. Sd4-f3 Wf8-e8

Początek nacisku na punkt e4. Ułożona znajduje się już w rękach czarnych.
13. Wf1-d1 Dd8-c7
14. Ge1-g5 Ge8-g4
15. Sb1-d2 Gg4-h5
16. Sd2-f1 Sa5-c4

Rozpoczyna się ofensywa w centrum. Na 17.Gd3 nastąpi Sa3, a na 17.Gd3 czarne odpowiedzą Se5. Koniecznością więc jest nieślawną rejterada gońca.
17. Gg5-c1 d6 d5!
18. Sf1-g3 Gh5-g6
19. b2-b3 Sf6xe4!

Pięknie i przekonująco. Białe nie mogą oczywiście bić na c4.
20. Sg3xe4 d5xe4
21. Sf3-g5

Na 21.Gxe4 rozstrzygało Gd6!
21... Ge7xe5
22. Ge1xg5 Dc7-e5
23. b3xc4 De5xg5
24. Wd1-d5 Dg5-e7
25. c4xb5 a6xb5
26. De2xb5 e4.e3!
27. Ge2xg6?

Przyspiesza katastrofę, ale partia białych jest już przegrana.
27... e3xf2x
28. hrg1xf2 Wa8xa2x!

Śmiertelny cios. Na 29.Wxa2 nastąpi mat w 2 pos. zaś po 29.Krg3 białe dostaną mata w 11 ruchach znów z poświęceniem wieży, tym razem na h2.
Białe poddały się.

Z demobilu Armii Amerykańskiej Wojskowe koce wełniane

100% wełny, nadają się na przeróbkę na płaszczki i ubrania.

Spadochrony jedwabne

60 metrów kwadratowych silnego materiału na bieliznę, bluzki, poszewki i t. p.

Dostawa do każdej miejscowości w Polsce do 20 dni. Napiszcie dzisiaj do swych krewnych i przyjaciół w USA i w Kanadzie, aby zgłosili Was za minimalną opłatą do:

POLISH AMERICAN AGENCY
R. 1807
505 — 5 Avenue New-York City, USA.

Również wysyłka PENICILINY i wszelkich lekarstw. Wypełnianie recept z Polski. Dostawa pocztą lotniczą do 10 dni. (K. 793)

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA NAUCZYCIELSKA

ul. PIOTRKOWSKA Nr 149.

Telefony: Zarząd 175-78. — Sprzedaż 169-50.
Księgarnia — Telefon 164-44.

Zawiadania o OTWARCIU SKLEPU Nr 5 PAPIERNICZO - KSIĘGARSKIEGO ul. R Z G O W S K A Nr 73.

KSIAZKI, PODRĘCZNIKI SZKOLNE, MATERIAŁY PISMENNE.

Od dnia 9-go do 20-go czerwca PRZYJMujemy ZAPISY do SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO „BORUTA“ w ZGIERZU.

Szkoła posiada wydział chemiczny i mechaniczny. Kandydatów obowiązuje ukończenie 7 klas szkoły powszechnej oraz wiek 15—18 lat.

Wymagane dokumenty:

1. Metryka urodzenia.
2. Świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły w „Borucie“, Zgierz, ul. Smiechowskiego 30, od godz. 8-ej do 16-ej.

DYREKCJA SZKOŁY.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę niżej wymienionych maszyn dla warsztatów szkoleniowych przy Wydziale Opieki Społecznej, tj.: 8 maszyn krawieckich, 4 maszyn czapniczych, 3 maszyn damskich, 1 maszynę okrętową, 1 maszynę szybkoobrotową, 1 maszynę dziurkarską, 6 maszyn poczosznych (do patentek), 2 maszyn dziewiarskich na swetry małe, 1 maszyn dziewiarskiej na swetry duże, 2 maszyn do wyrobu guzików. Bliższych informacji udzieli Wydział Gospodarczy, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-tej — 13-tej. Oferty na poszczególne maszyny lub na całość z podaniem oferowanych kwot w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na maszyny...“, należy składać do dnia 12 czerwca rb. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi (Z)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na stałą konserwację maszyn elektrycznych i ręcznych „Adrema“, znajdujących się w Centralnej Kartotece Ludności, Wydziału Ewidencji Ludności, Plac Wolności Nr 14. Bliższych informacji oraz kosztorys słupek otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 14, III piętro, pokój 14, w godzinach urzędowych od 9-tej do 13-tej. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu słupek w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na konserwację maszyn „Adrema“, należy składać do dnia 12 czerwca 1947 r. do godziny 9-tej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-tej. Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej — rocznej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi (Z)

PRZETARG

Przemysł Chemiczny „Boruta“ w Zgierzu pod Zarządem Państwowym ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty przy wykańczaniu budynku W. T. 6. t. j.: 1) roboty murarskie, 2) Tynki słupów, belek, sufitów i ścian, 3) Roboty stolarskie, tj. drzwi, okna z kompletnym osadzeniem ich w budynku, 4) Oszklenie okien i świetlików, 5) Roboty blacharskie, rynny dachowe i spustowe, 6) Roboty malarskie i pobielenie ścian, 7) Roboty posadzkarzkie, 8) Wykonanie schodów (komplet). Zainteresowani mogą się zgłosić do Biura Technicznego „Boruta“, gdzie otrzymają słupek kosztorys i będą mogli przejrzeć rysunki. Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy „Boruta“, lub Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Łodzi, k-to 470, z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykończenie W. T. 6“, należy składać do dnia 30 czerwca rb. pod adresem Przemysł Chemiczny „Boruta“ — Zgierz, Wydział Zakupów, w którym to dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta“. Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Przemysł Chemiczny „Boruta“ S-ka Akc. Zgierz, Smiechowskiego 30 (P. 826)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA

ZENIT

wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź, Piotrkowska 73

tel. 173-97 poleca wprost ze składu:
Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. Ceny najniższe!

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI“

„DZIENNIK ŁÓDZKI“ zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“ oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ — Piotrkowska 24B

Gościnnie występy EŁNY GISTEDT
DZIS tylko jeden raz o godzinie 19-iej

„KSIĘŻNICZKA CZARDASZA“

opretka w 3-ach aktach E. Kalmana.
Kasa teatru czynna od godziny 11-iej.

NAJPRZYJEMNIEJ SPĘDZISZ CZAS W OGRÓDKU

„Café Bar ALBATROS“

PIOTRKOWSKA 75.

Doborowa orkiestra „Swiag Boys“
Dancing w ogrodzie od godz. 17.
WYKWINTNA KUCHNIA (a 703)

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

DZIS OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE o godzinie 19,15 sztuki J. B. Priestley'a

MIASTO W DOLINIE

We środę, dnia 11 czerwca — premiera komedii G. B. Shaw'a
ŻOŁNIERZ I BOHATER.

MŁODA RZECZPOSPOLITA

TYGODNIK CENA EGZ. 8 ZŁ

MŁODZIEŻ REDAGUJE — MŁODZIEŻ CZYTA

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNIE nauczać matematyki, fizyki. Znaczek 10. Opoczno, skrytka 26. (1836)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rz-plitęj Polskiej Piotrkowska 83 i Kiliń. skiego 50 przyjmują zapisy na księgowość, maszynopisanie. (3893 p)

BUCHALTERII stenografii, języków, matematyki przystępnie nauka doświadczony profesor: — Nawrot 77, m. 2, parter. (1959)

POSZUKIWANIE PRACY

PRZYJMIE posadę korespondentki ewentualnie tłumaczki. Może być na wyjazd. Posiadam znajomość języka niemieckiego i rosyjskiego w słowie i piśmie. Oferty „Mirka“! (3996 p)

KSIEGOWY-bilansista, przebitka, włoska, amerykańska, plan kont — poszukuje posady. Oferty pod „Nr 1995“. (1995)

KSIEGOWY - bilansista przyjmie pracę na godziny. Łaskawe oferty pod „Godziny“. (4014-p)

DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 154 (704) 2

